

Nie żyję ponad stan

Kult

Ja widzę, że tu u Was się nie przelewa
Nie ma u Was nawet na chleb
Dojrzewa w głowach Waszych myśl parszywa
Że winien temu jest ów nowy wiek

W dostatku żyją inni i patrzą z góry
Na las rąk, gęstwinę nóg i głów
Czemu nie ruszy z Was się po prostu który
I nie zażąda: "Ty i Ty - prawdę mów!"

Co poczniecie, jeśli okaże się, że Boga nie ma?
Co zrobicie, gdy nie ma piekła, ani nie ma nieba?
Co zrobicie, jeśli okaże się, że żywot cały
To jedyne, co Ty dostałeś i co ja dostałem?

He,
Widzę, że tu u Was się nie przelewa, nie ma już na chleb
Nikt z Was się nie spodziewa, że się poprawi kiedykolwiek
Kiedykolwiek widzę, że tu Was, więcej matka nie miała Was?
Widzę, że tu u Was jest niedostatek jak za psi chuj
Wstań i obroń jeszcze co masz, wyłóż swoje atuty na stół
Albo swoich atutów pół - połowę, w zastaw daj głowę
Co się dziać może - Bóg sam wie
O ile, o ile On tam jest
Czy On widzi to co ja?
Czy jest ślepy zupełnie jak
Jak nieznaną Tobie i mnie niewidoczna i cała w tle
Za gromadą się zwie i tylko chce, by móc na stół położyć chleb?

Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Ja nie żyję, dobrze wiem ile mam

Co zrobicie jeśli okaże się, że iż Bóg jedyny
Jest ulepion, zrobiony z takiej samej jak człowiek gliny?
Co zrobicie jeśli jedynym Panem świata tego
Jest ten, który wymyślił Boga w niebie jedynego?

Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Ja nie żyję, dobrze wiem ile mam

Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Ja nie żyję, dobrze wiem ile mam

Ja widzę, że tu u Was koniec z końcem
Ledwo tak związać się da już
Ponadto, że potrzeba Wam obrońcy
Nareszcie zrozumiałem wszerek i wzdłuż
Bo kiedy nikt w obronie Waszej nie stanie
Nie dopomoże niedoli tej
Nie będziesz miał się jako ten, co ostatni
Ty wietrze skąd chcesz to sobie wiej

Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Ja nie żyję, dobrze wiem ile mam

Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Mam co mam, ale ponad stan
Ja nie żyję, dobrze wiem ile mam

Co poczniecie, jeśli okaże się, że Boga nie ma?
Dokąd pójdziecie, gdy nie ma nieba piekła tylko jest ziemia?
Co zrobicie, jeśli okaże się, że żywot cały
To jedyne, co Ty dostałeś i co ja dostałem?